

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Koncernu Energetycznego "E(...)" Spółki Akcyjnej w G. Oddział E(...) obecnie "E(...) O(...)" Spółka Akcyjna w G. Oddział w K.

przy uczestnictwie I. N., R. N., K. N., E. P. oraz Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K. o zasiedzenie ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2008 r.,

skargi kasacyjnej uczestników postępowania: I. N., R. N., K. N. i E. P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 maja 2007 r., sygn. akt II Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2007 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił wniosek spółki E(...) S.A. o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie udział wynoszący 2/8 części we własności zabudowanej nieruchomości miejskiej położonej w K. przy ul. A.

Według ustaleń tego sądu, przedmiotowy udział należał do zmarłego J. B. Całą nieruchomość wojnie objął w posiadanie Zakład Energetyczny w K., który do 1951 r. płacił czynsz spadkobiercom J. B.. Na wniosek Zakładu Energetycznego Sąd Powiatowy w K. postanowieniem z dnia 2 grudnia 1972 r. stwierdził, że Skarb Państwa nabył

udziały J. B. i D. B. w trybie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Na skutek skarg N. N. wznowiono postępowanie w tej sprawie i oddalono powództwa Skarbu Państwa. Zakład Energetyczny od 1958 r. figuruje jako właściciel nieruchomości i jest jej posiadaczem. Poczynił na niej rozległe nakłady. Nie może jednak liczyć biegu zasiedzenia od 1958 r., kiedy decyzją Wojewódzkiej Rady Narodowej Zakład Energetyczny otrzymał we władanie nieruchomość, albowiem do objęcia nieruchomości doszło w ramach wypełniania przez państwo zadań publicznych. Dla wzmocnienia tego argumentu Sąd Rejonowy przytoczył uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1993 r. (III CZP 72/93, OSNC 1994/3/49).

Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżone postanowienie i stwierdził, że Skarb Państwa nabył z dniem 2 grudnia 1982 r. przez zasiedzenie udział 2/8 części we własności nieruchomości położonej w K. przy ul. A., objętej księgą wieczystą kw (...)2 Sądu Rejonowego w K.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w orzecznictwie odchodzi się od poglądu wyrażonego w wymienionej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1003 r. i okoliczności uzyskania władania rzeczą nie mają znaczenia dla oceny władania jako posiadania samoistnego. Jeżeli jednak budzi wątpliwości znaczenie decyzji b. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 17 stycznia 1958 r. przekazującej poprzednikowi wnioskodawcy władanie nieruchomością, to należy uwzględnić postanowienie Sądu Powiatowego w K. z dnia 2 grudnia 1972 r. stwierdzające, że Skarb Państwa nabył przez przemilczenie m.in. udział J. B.. W dniu tego orzeczenia Skarb Państwa uzyskał tytuł prawny do władania nieruchomością. Stał się posiadaczem samoistnym i to w dobrej wierze legitymując się dowodem własności pochodzącym od Sądu. Spadkobiercy J. B. nie podejmowali prawnych działań w celu odzyskania własności a brak podstaw do uznania, że ówczesne uwarunkowania ustrojowe wyłączały możliwość dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych. W tej sytuacji istniały zdaniem sądu podstawy do przyjęcia, że po upływie 10 – u lat od daty wspomnianego postanowienia Skarb Państwa nabył udział w nieruchomości przez zasiedzenie.

Od tego postanowienia skargę kasacyjną wniosła uczestniczka I. N. Skarga została oparta na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego miało polegać na niewłaściwym zastosowaniu art. 5, 7, 172 § 1 i art. 336 k.c. oraz niezastosowaniu art. 123 § 1, 175, 337, 338 oraz 339 k.c. Naruszenie przepisów postępowania polegało na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego

postanowienia w jakim zakresie Sąd Okręgowy przyjął jako własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz braku własnych ustaleń podstawy faktycznej (art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Ponadto wytknięto w skardze kasacyjnej naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i w związku z art. 13 § 2 k.p.c. a także art. 234 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. między innymi przez brak określenia faktycznej postanowienia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną orzeczenia.

Na tej podstawie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. ewentualnie orzeczenie co do istoty przez oddalenie apelacji wnioskodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wynika z treści art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Jak przyjmuje się w judykaturze, jeśli ten Sąd akceptuje dotychczasowe wyniki postępowania dowodowego, powinien dać temu wyraz w pisemnych motywach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, niepubl.; z dnia 10 listopada 1998 III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Wówczas zbędne byłoby powtarzanie jakie fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały udowodnione, na jakich dowodach sąd się oparł i z jakich przyczyn innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Żadnego z tych wymagań nie spełnia zaskarżone orzeczenie, co trafnie zarzuca się w skardze kasacyjnej. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r., sygn. akt V CSK 115/07, Mon. Praw. 2007/17/930 i cytowane w nim orzecznictwo). Ponieważ takie są skutki stwierdzonego na wstępie uchybienia Sądu drugiej instancji, już tylko z tej przyczyny zaskarżone postanowienie podlega uchyleniu a sprawa wymaga ponownego rozpoznania w drugiej instancji.

Po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w K., Sąd Najwyższy w pełnym składzie sędziów Izby Cywilnej podjął dnia 26 października 2007 r. uchwałę rozstrzygającą

zagadnienie prawne dotyczące charakteru władania przez Skarb Państwa nieruchomością uzyskaną w ramach sprawowania władztwa publicznego (sygn. akt III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43). Według treści przyjętej uchwały, władanie przez Skarb Państwa nieruchomością uzyskaną w ramach władztwa publicznego (imperium) może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia.

Wymieniona uchwała wyjaśnia jedynie część z podnoszonych dotychczas w sprawie wątpliwości. Nie zwalnia to sądu od ustalenia, czy zostały spełnione ustawowe przesłanki zasiedzenia własności nieruchomości, a zatem, czy osoba na rzecz, której ma być stwierdzone zasiedzenie, objęła nieruchomość w samoistne posiadanie i czy uczyniła to w dobrej wierze. Uzyskanie formalnego orzeczenia Sądu potwierdzającego prawo własności przedmiotu zasiedzenia ma niewątpliwie wpływ na ocenę dobrej wiary, ale nie przesądza jej bez żadnych zastrzeżeń jak również nie przesądza o objęciu nieruchomości w samoistne posiadanie. Należy bowiem mieć na uwadze, że dobra czy zła wiara, mająca wpływ na wymagany okres zasiedzenia istotna jest w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie samoistne. Późniejsza zmiana świadomości posiadacza w złej wierze na posiadanie w dobrej wierze i odwrotnie, nie ma wpływu na ocenę charakteru i długości okresu potrzebnego do nabycia własności przez zasiedzenie. Podkreślenie to jest istotne albowiem nie można wykluczyć, iż do objęcia nieruchomości przez Skarb Państwa w samoistne posiadanie mogło dojść przed wydaniem postanowienia z dnia 2 grudnia 1972 r. Sąd drugiej instancji nie rozważał tej kwestii mając wątpliwości, co do charakteru posiadania nieruchomości przez Skarb Państwa jeśli została objęta we władanie w ramach imperium, a to stanowisko pozostaje w sprzeczności z wiążącym skład orzekający Sąd Najwyższy stanowiskiem wyrażonym w wymienionej uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego (art. 61 § 6, 62 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.).

W tej samej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa nie biegło, jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości. Sąd drugiej instancji stwierdził wprawdzie w pisemnych motywach, że spadkobiercy J. B. nie podejmowali w przeszłości prawnych działań w celu odzyskania własności ale brak jest - ze względu z dostrzeżoną na wstępie wadliwość uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia – wskazania, czy jest to wynik własnych ustaleń Sądu drugiej instancji i jaka jest podstawa dowodowa tych ustaleń.

Brak jednoznacznych ustaleń, co do chwili objęcia nieruchomości przez jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa w posiadanie samoistne pozbawia możliwości oceny pozostałych, sformułowanych w skardze kasacyjnej zarzutów zarówno tych dotyczących spełnienia warunków zasiedzenia z art. 172 k.c., jak i związanych z długością i biegiem terminu zasiedzenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.